

To my - nastolatki! - progr. 40

Dnia 15.1.1969.

Poznajmy się - porozmawiajmy!

D: Poznajmy się....

B: Bocia...

K: Kasia...

A: Andrzej.

D: ...i ja - Danek!

K: Porozmawiajmy!

B: Zacznę od pytania - "Czy słyszał nas Skawek z Bydgoszczy"?  
Bo piosenka "Tajemnica pamiętnika", którą przed chwilą  
usłyszeliśmy w naszym programie-została nadana na jego  
prośbę.

A: Skawku! Chyba jesteś już zdrów jak ryba? Bo przecież  
minęło sporo czasu od napisania przez ciebie listu do nas.

B: Przysłowie mówi, że "Nie ma tego złego..." i tak dalej.  
A w wypadku Skawka, to jego choroba przyczyniła się do  
tego, że usłyszał poraz pierwszy naszą audycję.

K: I spodobała mu się.

A: Skawek proponuje, żeby... Zresztą przeczytam ten fragment  
listu. Żeby wprowadzić do audycji "coś w rodzaju kącika  
muzycznego, gdzie prezentowane były nowe piosenki, podawano  
ciekawostki o zespołach."

K: Rm... No, trzeba by się nad tym zastanowić.

D: I projekt przedstawić redakcji programu.

B: A nie macie dosyć tych ciekawostek o zespołach we wszystkich  
czasopismach młodzieżowych, w "Popołudniu z młodością"?

- K: Dla jednych dosyć, dla drugich mało....
- D: Najlepiej niech się na ten temat wypowieść nasz słuchaczce. Koleżanki i koleżany.
- B: Świadnie. Niech napiszą.
- A: Nadeszło do naszego programu sporo listów w sprawie Feli. Tej, która pisała, że jest brzydka i nie ma przyjaciół.
- B: Tak-ale te listy zostaną odczytane podczas dyskusji w naszym Klubie Nastolatków.
- D: Za dwa tygodnie - w następnym programie.
- ~~B: No to co?... Zakończymy już nasz rozmowę ze słuchaczami?~~
- B: ~~dość chwilę....~~ Otrzymaliśmy <sup>tel</sup> dwa listy: jeden ze Zdzięku Radzieckiego- drugi z N.R.D. Od nastolatek
- K: Wiera Płaksina z Penzy - Z.S.R.R. tak pisze: "Zdrastwujcie dorocie druzja! Czytaj od razu w polskim tłumaczeniu.
- An
- K: Dobrze...(czyta) "Kiedyś u nas w telewizji pokazywali wasz Toruń. Mnie on bardzo się spodobał i postanowiłem napisać do was list. Mam 16 lat i bardzo chcę korespondować z chłopcem lub dziewczynką z waszego miasta. U nas dużo dzieci i młodzieży chce korespondować z przyjaciółmi z Polski. Nasze miasto też jest bardzo stare. Ale niezależnie od tego, że liczy sobie już 500 lat, jest bardzo młode. Ja uczęszczam do 10 klasy. Uczę się dobrze, trochę rysuję i bardzo lubię dobrą muzykę. Narazie krótko o mnie, chociaż to nie wszystko. Napiszcie do mnie.
- D: Drugi list jest od Marion Goldstein z Hoyerswerda w N.R.D.
- B: Przeczytam go. Już przetłumaczony na język polski.